ROK XIX. WARSZAWA, 15 KWIETNIA 1927 R. Nr. 8


WIADOMOŚCI

GRAFICZNE

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE

ADRES REDAKCJI: „DOM WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZ. MIESZKAŃ., LOKAL Nr. 13 WARSZAWA XXI ADRES ADM. BEDNARSKA 24 m. 2.

PRZEDPŁATA: MIESIĘCZNIE GROSZY 30

CENA OGŁOSZEŃ: ZA 1 WIERSZ NONPAREL JEDNOŁAMOWY GR. 40

PRZEDPŁATĘ PRZESYŁAĆ NA KONTO P. K. O. Nr. 99

Połączenie dwu organizacyj w Warszawie

Prowadzone rokowania nareszcie doprowadziły do uzgodnienia poglądów i połączenie Okręgu Warszawskiego i Związku Drukarzy Zjedn. Zaw. Polskiego stało się faktem.

W dniu 24 marca zarządy obu organizacyj podpisały następującą umowę:

Umowa połączeniowa.

Obie organizacje łączą się na następujących warunkach:

1) Połączone organizacje przyjmują w całości Statut i Regulamin Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce.

2) Związek Drukarzy Zjednoczenia Zaw. Polskiego likwiduje się zupełnie.

3) Wkładki członkowskie po połączeniu obowiązują według norm Okręgu Warszawskiego.

4) Prawa członków według norm, przyjętych w Okręgu Warsz. — stosownie do liczby opłaconych wkładek.

5) Członkowie Zw. Druk. Z. Z. P. po połączeniu otrzymują prawa Związku z Bednarskiej na podstawie ilości wpłaconych składek na Elektoralnej, licząc wstecz do pierwszej przerwy lub początku należenia.

6) Członkowie Zw. z Elektoralnej, którzy bez przerwy płacili do jednego, a potem do drugiego Związku, będą mieli zliczone razem wszystkie wkładki tak, jakby płacili do jednego Związku.

7) Wszyscy bezrobotni z obu organizacyj umieszczeni zostaną na jednej liście według daty zapisania się na listę bezrobotnych. Wrazie zejścia się kilku z jednej daty — podług alfabetu.

8) Związek jest bezpartyjny i zapewnia każdemu swobodę przekonań politycznych; do wystąpień politycznych nikogo nie zmusza.

9) Zarząd Zw. Druk. Z. Z. P. wchodzi w skład Zarządu Okr. Warsz. do czasu najbliższych wyborów. Lista kandydatów do władz połączonej organizacji zostanie wspólnie ułożona.

10) Niniejsza umowa wchodzi w życie na drugi dzień po zaakceptowaniu jej przez Ogólne Zebranie Zw. Druk. Z. Z. P.

11) Umowę sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach.

Warszawa, dnia 24 marca 1927 r.

Zarząd Okr. Warsz.:

Teodor Żyburski, Adam Witkowski, A. Kuszewski, W. Szczucki, A. Miłobędzki, St. Mazurek, R. Glinko, F. Fryk, J. Witecki, Al. Skrzyński, A. Burkot, L. Jakubiak.

Zarząd Zw. Dr. Z. Z. P.

Kazimierz Gawroński, Wł. Stefanicki, J. Gustowski, E. Jasiński, J. Sobociński, Seweryn Kiciewicz, Antoni Gołuchowski, Wacław Ciecierski, Stanisław Kwiatkowski.

Powyższa umowa, jak to łatwo spostrzedz, opiera się na zupełnie słusznej zasadzie: połączeni będą mieli jednakowe prawa i jednakowe obowiązki.

**

Nad doprowadzeniem do połączenia pracowało wiele jednostek, gdyż przeszkód i uprzedzeń było wiele. Aż nareszcie, życie pokazało, iż dłużej rozłam trwać nie może.

Osłabienie organizacyjne w Warszawie, coraz gorsze warunki pracy, przekonały najoporniejszych, iż nadszedł czas połączenia. Słusznie „Drukarz" pisze: „Życie nas łączy, ono dziś wskazuje nam drogę, jaką winniśmy kroczyć".

Podpisanie umowy poprzedzone było zebraniem się kolegów z Elektoralnej w dn. 7 marca. Na tem to zebraniu powzięto uchwałę połączenia.

Przytaczamy za „Drukarzem" charakterystykę obrad.

„W sali Zw. Druk. Z. Z. P. ogólne zebranie członków z całą powagą i skupieniem obradowało nad losami organizacji.

Zastanawiano się, jakie korzyści organizacja ta przyniosła przez 6-letni okres działalności i jaki może przynieść pożytek, gdy będzie nadal istnieć.

Po stwierdzeniu przez szereg mówców i zobrazowaniu sytuacji, jaka się wytworzyła obecnie, dzięki istnieniu dwuch organizacyj, zebrani doszli do wniosku, że dalsza egzystencja tej lub jakiejkolwiek innej organizacji obok centralnej organizacji, skupiającej drukarzy całej Polski, to wrzód toczący ciało tychże drukarzy.

Przeprowadzono tajne głosowanie kartkami.

Zebrani opowiedzieli się jednomyślnie za połączeniem ze Związkiem Zawodowym Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce (Okręg Warszawa) — organizacją klasową, organiającą całą Rzeczpospolitą Polską".

Zebranie likwidacyjne.

Na dzień 5 kwietnia Zarząd Zw. Druk. Z. Z. P. zwołał nadzwyczajne zebranie członków tej organizacji w celu ostatecznego zdecydowania połączenia. Zebrani po wyczerpującej dyskusji jednogłośnie postanowili zlikwidować swą organizację i połączyć się ze Zw. Zaw. Druk. i Pokr. w Polsce.

Postanowienie swe zebrani wyrazili, zatwierdzając Akt likwidacyjny.

Akt Likwidacji Związku Druk. Z. Z. P.

Ogólne Zebranie Członków Związku Drukarzy Z. Z. P., odbytego w dniu 5-go kwietnia 1927 r. w sali Tow. Hygjenicznego, Warszawa, Karowa 31, po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu tegoż Związku z przebiegu pertraktacyj w sprawie połączenia Związku Drukarzy Zjedn. Zaw. Polsk. ze Związkiem Zawodowym Drukarzy i Pokrewnych w Polsce i po zapoznaniu się szczegółowem z warunkami, na podstawie których ma nastąpić połączenie tych organizacyj, postanawia:

1) Związek Drukarzy Zj. Z. P., mieszczący się przy ul. Elektoralnej 21, zlikwidować zupełnie.

2) Wybiera Komisję Likwidacyjną, złożoną z 5 osób: Al. Domański, Kaz. Gawroński, Fr. Maciejewski, Wł. Stefanicki, Ant. Gołuchowski, której powierza załatwienie wszelkich spraw związanych z likwidacją Związku.

3) Przedstawione warunki połączenia Zw. Druk. Z. Z. P. ze Zw. Zaw. Dr. i Pokr. w Polsce, zawarte w specjalnej umowie połączeniowej, przyjmuje, postanawiając tym sposobem połączenie wyżej wspomnianych Związków.

4) Stronę formalną jak i taktyczną połączenia powierza Komisji Likwidacyjnej, wymienionej w § 2-im niniejszego aktu.

Akt ten podpisali wszyscy obecni.

**

Połączenie doszło do skutku.

Fakt ten ma doniosłe znaczenie nietylko dla Warszawy, lecz dla całej Polski, gdzie oprócz jednej łamistrejkowskiej „Wspólnoty" poznańskiej, niema nigdzie już dwóch organizacyj drukarskich.

Zrozumienie swoich celów i konieczność obrony swoich interesów wzięły górę nad różnemi obawami. A był to najwyższy czas, gdyż nasi przeciwnicy nie zasypiają. Tu i tam próba oberwania płacy, propozycja pracy na sztukę, przedłużenia dnia pracy ponad ustawowo określoną normę, obrywanie obowiązującej płacy za pracę nocną, oto ataki, które są obecnie na porządku dziennym, a które trudno było odpierać, gdyż dwie organizacje wytwarzały wśród pracowników nieufność jednych do drugich.

Dziś znika ta nieufność, pryncypał nie będzie już straszył w razie oporu ze strony pracownika, zwróceniem się do innej organizacji, a ci, co żerowali na istnieniu dwóch organizacyj i do żadnej nie należeli, mają drzwi otwarte już tylko do jednej. Dziś może prędzej zrozumieją, że lepiej pomóc koledze, płacąc wkładki, niż topić znacznie więcej w kieszeni pryncypała, ze szkodą i dla siebie i dla wszystkich.

Ten doniosły fakt połączenia winniśmy uczcić wszyscy przyrzeczeniem dołożenia wszelkich starań do rozwoju potęgi organizacji i wciąganiem tych, którzy od niej stronią. A gdy nikogo nie zabraknie w szeregach naszych, gdy szczerze i z zapałem weźmiemy się do pracy nad poprawą tego, cośmy z win naszych utracili i gdy wzmocnimy fundamenty naszej organizacji, nadwyrężone naszem lekceważeniem, zdolni będziemy nietylko odeprzeć ataki najsilniejsze, lecz staniemy się na tyle mocni, iż będziemy mogli upomnieć się o to, co nam wydarto.

Niech więc wszyscy spieszą pod wspólny sztandar! Czas jest najwyższy po temu. Od nas samych zależy nasza wygrana.

Radosny fakt połączenia niech będzie początkiem zwycięstwa nad tymi, którzy, cieszyli się z naszego rozbicia i z naszej niemocy. W jedności nasza siła i zwycięstwo!

Projekt ustawy
o obowiązkowem ubezpieczeniu.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowało projekt ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, a ich rodzin na wypadek śmierci ubezpieczonego.

Projekt ten został rozesłany związkom zawodowym, by dały o nim swe opinje i wnioski. Dlatego w streszczeniu zaznajamiamy z nim kolegów.

Celem ubezpieczenia jest zapewnienie świadczeń: 1) na wypadek choroby i macierzyństwa osoby ubezpieczonej lub członka rodziny, 2) na wypadek niezdolności do zarobkowania i śmierci osoby ubezpieczonej.

Obowiązkowemu ubezpieczeniu podlegają wszystkie osoby, zatrudnione na podstawie stosunku roboczego lub służbowego, a także chałupnicy, terminatorzy, praktykanci, uczniowie oraz krewni i powinowaci pracodawcy, o ile są przez niego regularnie zatrudnieni.

Pracownicy umysłowi podlegają ubezpieczeniu tylko co do choroby lub macierzyństwa.

Stosownie do zarobku tygodniowego zalicza się ubezpieczonych do 23 grup; najniższa grupa to zarobek do 6 zł. tygodniowo, najwyższa ponad 168 zł.

Obowiązkowo ubezpieczeni w razie utraty praw do ubezpieczenia (np. w razie braku pracy) mogą dobrowolnie się ubezpieczać.

Dla przeprowadzenia ubezpieczenia projekt ustawy przewiduje: 1) Kasy Ubezpieczeń Społecznych, 2) Zakłady Ubezpieczeń Społecznych i 3) Związek tych Zakładów.

Kasa Ubezpieczeń Społecznych obejmuje pewne terytorjum — powiat lub kilka powiatów; najmniejsza liczba ubezpieczonych ma wynosić 5.000 osób.

Na czele Kas stoi: Rada Kasy, Zarząd, Komisja Rewizyjna, pozatem Komisja Rozjemcza i Komisja Arbitrażowa.

Radę wybierają na lat 6 ubezpieczeni i pracownicy; pierwsi ⅔, drudzy ⅓. Liczba członków Rady wynosi od 30 do 45.

Czynne prawo wyborcze posiadają ubezpieczeni, po ukończeniu 21 roku życia, o ile byli ubezpieczeni przez ostatnie 4 tygodnie przed dniem ogłoszenia wyborów. Pracodawcy mają głosować po ukończeniu 21 i gdy przynajmniej na 4 tygodnie przed głosowaniem zatrudniali ubezpieczonych w danej Kasie.

Bierne prawo wyborcze, t. j. mogą być wybrani, posiadają ubezpieczeni i pracodawcy, którzy mają czynne prawo wyborcze i ukończyli 25 lat.

Pracodawcy rozporządzają liczbą głosów, zależnie od ilości zatrudnionych i obowiązkowo ubezpieczonych; liczba głosów nie może przekraczać 30.

Członkowie Rady tracą mandat, o ile od 4-ch tygodni nie są ubezpieczeni, lub też gdy od 4-ch tygodni nie zatrudniają obowiązkowo ubezpieczonych. Również traci mandat skazany przez sąd; a także pracodawca, który w ostatnim dniu zgłosztnia list kandydatów zalega 3 miesiące ze składkami.

Czynności członka Rady są bezpłatne; mają oni prawo do zwrotu kosztów podróży i djet dla zamiejscowych; przedstawiciele ubezpieczonych otrzymują zwrot utraconego zarobku z powodu czynności członka Rady.

Do zakresu działania Rady należy: 1) Wybór Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Komisji Rozjemczej oraz delegatów do Rady Zakładów Ubezpieczeń Społecznych, 2) Uchwalenie zmian statutu, 3) Zatwierdzenie sprawozdania rocznego, zamknięcia rachunkowego oraz preliminarza budżetowego Kasy, 4) Spełnianie wszystkich innych czynności, zastrzeżonych przez statut.

W posiedzeniach Rady biorą udział z głosem doradczym członkowie Zarządu, Komisji Rewizyjnej, Dyrektor Kasy i Naczelny Lekarz z prawem stawiania wniosków. Z urzędu ma prawo brać udział w posiedzeniach przedstawiciel władzy nadzorczej.

Przewodniczący Rady lub przedstawiciel władzy nadzorczej mają obowiązek zakwestjonowania uchwał, o ile one sprzeciwiają się przepisom ustaw statutu lub zarządzeniom władzy nadzorczej.

Zarząd Kasy składa się z 6, 9 lub 12 członków, wybranych przez Radę na lat 3. Członkowie Rady z grupy ubezpieczonych wybierają ⅔ zarządu, a z grupy pracodawców ⅓. Zarząd wybiera z pośród siebie przewodniczącego i zastępcę; jeden z nich z grupy ubezpieczonych, drugi z grupy pracodawców. Do wyboru potrzebna jest więcej niż połowa głosów. W razie niedojścia do skutku wyborów na dwuch po sobie następujących posiedzeniach, przewodniczącego mianuje władza nadzorcza z grona członków Zarządu. Wyborami kieruje najstarszy wiekiem.

Członkowie Zarządu pobierają wynagrodzenie.

Do kompetencji Zarządu należy: ogólne kierownictwo czynnościami i administracja Kasy, zarządzanie majątkiem, przyznawanie świadczeń i nakładanie kar.

W posiedzeniach Zarządu biorą udział z głosem doradczym Dyrektor Kasy i Naczelny Lekarz. Gdy Dyrektor lub Lekarz zwrócą uwagę, iż uchwała powzięta sprzeciwia się ustawie lub statutowi, przewodniczący ma obowiązek zawiadomić o tem władzę nadzorczą.

Dla orzekania w sporach o świadczenia i kary, tworzy się Komisję Rozjemczą z 5 członków i tyluż zastępców. Członkowie obu grup wybierają po 2-ch członków i tyluż zastępców oddzielnie, a cała Rada piątego.

Sprawy, wnoszone do Komisji, winny być rozstrzygnięte w ciągu 14 dni.

Dla rozstrzygnięcia sporów na tle wykonywania praktyki lekarskiej między Zarządem Kasy a lekarzami, tworzy się Komisję Rozjemczą. Dla sporów pomiędzy lekarzami i Zarządem co do umów powstaje Komisja Arbitrażowa. Postanowienia Komisji, względnie Wyższej Komisji Arbitrażowej, mają moc obowiązującą.

Na terenie jednego lub kilku województw powstaje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który ma za zadanie kontrolę i centralizowanie działalności Kas, oraz wypłacanie świadczeń w razie wypadków przy pracy, śmierci, inwalidztwa i chorób zawodowych.

Organami Zakładu są: Rada Zakładu, Zarząd, Komisja Rewizyjna i Komisja Rentowa.

Radę stanowią delegaci poszczególnych Kas (⅔ ubezpieczonych i ⅓ od pracodawców). Rada Kasy wybiera na każde 2.000 ubezpieczonych po 3 delegatów. Liczba wyborców nie może przekraczać 30.

Zarząd Zakładu składa się z przewodniczącego, zastępcy i 12 członków; z wyborów, a 3 z nominacji.

Komisję Rewizyjną stanowią: 2 członków z grupy ubezpieczonych, 2 z grupy pracodawców i jeden mianowany przez Min. Pracy.

Zakłady tworzą Związek Ubezpieczeń Społecznych, obejmujący całe terytorjum Polski, z siedzibą w Warszawie.

Zarząd Związku składa się z członków wybranych przez poszczególne Zakłady, po 2-ch z każdego i z mianowanych przez Min. Pracy, ci ostatni stanowią połowę wybranych. Przewodniczącego mianuje Min. Pracy z pośród mianowanych.

Zwierzchni nadzór nad kasami i bezpośredni nad Zakładami i Związkiem Zakładów, sprawuje Minister Pracy i Opieki Społecznej. Bezpośredni nadzór nad Kasami, jako władza nadzorcza, wykonuje Zarząd Zakładu.

Świadczenia.

Ubezpieczeni w razie choroby mają prawo do:

1) bezpłatnej pomocy leczniczej w ciągu 39 tygodni; pomoc ta obejmuje opiekę lekarską, lekarstwa, środki lecznicze, środki pomocnicze, służące do usunięcia lub złagodzenia skutków choroby;

2) zasiłki wypłacane do 39 tygodni; zasiłek chorobowy wynosi 60% ustawowej płacy.

Świadczenia na wypadek macierzyństwa obejmują: a) pomoc leczniczą i położniczą, b) zasiłek połogowy w wysokości dziennej płacy ustawowej w ciągu najwyżej 12 tygodni, c) 1 litr mleka dziennie dla karmiących, lub ekwiwalent w gotówce, na czas karmienia, nie dłużej nad 26 tygodni.

Ubezpieczeni, umieszczeni w szpitalu, otrzymują: pojedyńczy 20% świadczeń pieniężnych, mający na utrzymaniu jedną lub więcej osób połowę tych świadczeń.

Rodziny osób ubezpieczonych w razie choroby korzystają z bezpłatnej pomocy lekarskiej i leczniczej, względnie położniczej, oraz ½ litra mleka dla karmiących.

W razie śmierci ubezpieczonego Kasa wypłaca jednorazowy zasiłek w wysokości 21 krotnej dziennej płacy ustawowej; w razie śmierci członka rodziny — połowę.

Pozbawiony pracy, o ile nie ubezpieczy się dobrowolnie, ma prawo, do opieki lekarskiej i lekarstw przez 39 tygodni, oraz do zasiłków pieniężnych w razie choroby przed upływem 4-ch tygodni po utraceniu pracy.

Ubezpieczony, o ile w ciągu 104 tygodni w ostatnich 5-ciu latach należał do Kasy, ma prawo do pomocy lekarskiej i leczniczej i po korzystaniu przez 39 tygodni z świadczeń Kasy, ale już na koszt Zakładu Ubezpieczeń.

Ubezpieczeni w razie niezdolności do pracy otrzymują rentę. Prawo do renty projekt przewiduje w następujących wypadkach: a) inwalidztwa, b) utrata całkowitej lub częściowej zdolności do pracy na skutek wypadku przy pracy, lub choroby zawodowej.

Rentę inwalidzką otrzymać może ubezpieczony, gdy wskutek choroby, ułomności fizycznej lub umysłowej, upadku sił fizycznych lub umysłowych staje się niezdolnym do zarobienia ⅓ tego, co zarabia osoba zdrowa fizycznie i umysłowo o podobnem uzdolnieniu.

Za inwalidę uważa się również każdego, kto ukończył 65 lat życia. Dla otrzymania tych praw ubezpieczony musi przedtem w ciągu ostatnich 5 lat przebyć w ubezpieczeniu 104 tygodnie składkowe. Za tygodnie składkowe uważa się również tygodnie, w których ubezpieczony korzystał z pomocy leczniczej Zakł. Ubezp., pobierał zasiłki z Kasy, pobierał zasiłki na wypadek bezrobocia, otrzymywał rentę z powodu częściowej niezdolności do zarobkowania; razem te wyjątki nie mogą przenosić 52 tygodni. Czas przebywania w czynnej służbie wojskowej, gdy ubezpieczony przedtem wniósł 52 wkładki, uważa się również za tygodnie składkowe.

Za wypadek przy pracy uważane są

również wypadki przy domowych lub innych zajęciach, do których ubezpieczony został wzięty przez pracodawcę, oraz wypadki w drodze do pracy i z pracy.

Za choroby zawodowe uważa się choroby z powodu zatrucia ołowiem, jego związkami lub stopami, zatrucia rtęcią, jej związkami, a także z powodu zakażenia węglikiem. Rada Ministrów na wniosek Min. Pracy może listę powyższą rozszerzyć w drodze rozporządzenia.

Inwalida otrzymuje 40% płacy ustawowej, najmniej 30 zł. miesięcznie.

W razie niezdolności do pracy wskutek wypadku lub choroby zawodowej ubezpieczony otrzymuje, o ile jest całkowicie niezdolny 80%; w razie częściowej niezdolności odpowiednią rentę.

Wdowa i dzieci inwalidy lub niezdolnego do pracy otrzymują rentę; wdowa około 50% renty, którą pobierał zmarły, a dzieci ⅓; razem renty wdowy i sierot nie mogą przewyższać renty, którą pobierał zmarły.

SKŁADKI.

Na pokrycie świadczeń na wypadek choroby lub macierzyństwa, niezdolności do pracy i śmierci składka wynosi 10.25% tygodniowej płacy ustawowej. Na pokrycie ubezpieczeń bez niezdolności do pracy i śmierci — 6.25%, 6% składki przypada na świadczenia Kas Ubezpieczeń, pozostałe 4.25 na świadczenia Zakładu. Składkę na świadczenia Zakładu ponosi wyłącznie pracodawca.

Ze składki Kas Ubezp. pracodawca może potrącić ²/₅ ubezpieczonemu przy wypłacie. Składki od ubezpieczonych w grupie I — V (t. j. zarabiających tygodniowo do 18 zł.) przypadają całkowicie na pracodawcę.

Skarb Państwa zwraca Kasom 40% sum wydatkowanych na zasiłki połogowe i na zasiłki dla karmiących. Również Skarb Państwa zwraca Zakładowi za każdą wypłaconą rentę 15 zł., za rentę wdowią 7½ zł., za rentę sierocą 3 zł., względnie 5 zł. miesięcznie.

Projekt zawiera szereg dodatkowych przepisów, między niemi i kary za przekroczenia ustawy.

Taki jest w ogólnych zarysach projekt ustawy o ubezpieczeniu. W następnym numerze omówimy go krytycznie, podkreślając dobre i złe strony.

Z życia Organizacji

Z Oddziału Białostockiego

W dniu 27 marca odbyło się walne roczne zebranie członków Oddziału Białostockiego pod przewodnictwem kol. Piotra Wachli.

Sekretarz Zarządu, kol. M. Grynczel, przedstawił sprawozdanie Zarządu Oddziału za rok 1926. Rok ubiegły był wyjątkowo ciężki dla Oddziału i dla kolegów. Brak pracy pozbawił część kolegów środków utrzymania. Strejk, złamany przez łamistrejków, przyniósł nowe ofiary. Właściciele drukarń dali słowo honoru, że w 2 — 3 tygodni po strejku stopniowo zatrudnią wszystkich. Lecz słowo swe złamali. Nadto paru kolegów odmawia płacenia opodatkowania na bezrobotnych i lekceważy organizację. Jedynie Centrala niosła pomoc i dzięki temu wybrnęliśmy. W końcu swego przemówienia w dobitnych słowach wzywa członków Oddziału, by nie zaniedbywali swych obowiązków względem organizacji i ogólnego dobra. Nie należy lekceważyć organizacji, dla której tyle lat pracowało się. Dziś już masy robotnicze przekonały się, że związek zawodowy jest niezbędny. Nawet dozorcy się organizują. Wybierzmy dziś możliwie najlepszych ludzi, poprzyjmy ich zaufaniem, dajmy im pomoc a wyprowadzą nas z dzisiejszego trudnego położenia.

Przewodniczący Kom. Rew., kol. Malinowski, odczytał protokuł Kom. Rewizyjnej. Po kilku zapytaniach sprawozdanie Zarządu przyjęto.

Wybory nowego Zarządu dały następujące rezultaty: Większością głosów powołano na przewodniczącego kol. Pawła Strycharskiego, na zastępcę Czesława Lewito, na sekretarza Michała Gzynczela, na skarbnika Piotra Wachlę oraz bez urzędu Michała Antonienko i Mojżesza Sofera. Skarbnikiem Głównym pozostał nadal kol. Józef Trebliński.

W wolnych wnioskach postanowiono, że wszelkie pożyczki udzialane będą na mocy uchwały Zarządu.

Przedłużono nadal opodatkowanie na bezrobotnych, wzywając wszystkich do opłacania.

Z Okręgu Grudziądzkiego

W dniu 20 lutego 1927 r. odbyło się w Grudziądzu Walne Zebranie Okręgu Grudziądzkiego w sali „Leśniczówka".

Kol. Szopiński zagaił zebranie o godz. 11-ej, witając kol. delegatów stacji płatniczych ze Starogardu, Pelplina, Tczewa, Świeża, Tucholi, Chojnic, Kartuz i Wejherowa, oraz gościa kol. Stawickiego z Okręgu. Toruńskiego. Uczczono pamięć zmarłych w ubiegłym roku ś. p. kol. Kaszewskiego i Henniga.

Na przewodniczącego Walnego Zebrania wybrano kol. Twardowskiego, na sekr. kol. Jankowiaka, na ławników kol. Krauzego ze Starogardu i Staniszewskiego z Tczewa.

Ze sprawozdania Zarządu wynika, że suma dochodów wynosi 19.624.30 zł., rozchodów zaś 16.830.64 zł. tak, że przechodzi na następny rok 2.793.66 zł.

Kasa zapomogowa, założona z dniem 1 stycznia 1926 r. wykazuje w dochodach 3.223.— zł., w rozchodach 778.— zł.

Założono w ubiegłym roku Stowarzyszenie składaczy maszynkowych przy Związku Drukarzy, do którego należą prawie wszyscy kol. maszynkowi, pracujący w Grudziądzu. Kółko Mandolinistów, które w ubiegłym roku bardzo się rozwinęło, spełnia rolę Sekcji kulturalno - oświatowej. Rozszerzono także w ubiegłym roku bibljotekę przez zakup kilkudziesięciu książek i pism fachowych.

Po udzieleniu ustępującemu Zarządowi absolutorjum, przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, które dały następujący wynik: Przewodniczący kol. Urbański Ignacy, zast. przewodniczącego kol. Sieg Władysław, sekretarz kol. Icek Franciszek, zast. sekretarza kol. Piechowski Leon, skarbnik kol. Jaworski Jan, bibljotekarz kol. Kowalski Leon, Biuro pośrednictwa pracy kol. Jaworski Jan. Kom. rewizyjna: kol. Twardowski, Dawidziński i Reiske.

W sprawie połączenia z Okręgiem Poznańsko - Pomorskim w Poznaniu dało Walne Zebranie odpowiedź odmowną, tak że Okręg Grudziądzki zatrzymuje samodzielność nadal.

Adresy Zarządu: Przewodniczący: Urbański Ignacy, Grudziądz, ul. Nadgórna 32 I., Sekretarz: Icek Franciszek, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 1 I., Skarbnik: Jaworski Jan, Grudziądz, ul. Staszica 4 II.

Na członka Związku zgłosił się kol. Jachimowski Józef, składacz ręczny z Chełmna, urodzony 13.8 1904 r., wypisany w Chojnicach Pom. Uzasadnione sprzeciwy przeciwko przyjęciu należy składać w przeciągu 14 dni od daty ogłoszenia.

Z Okręgu Śląskiego

W niedzielę, dnia 20 lutego 1927 r. odbyło się Walne Zebranie Okręgu Śląskiego, na które przybyli także delegaci z Bielska i Cieszyna. Zagaił je prezes, kol. Reiss, witając wszystkich obecnych, a w szczególności kolegów z Bielska i Cieszyna. Po przeczytaniu protokułu z ostatniego Walnego Zebrania i sprawozdaniu kasjera za ostatni kwartał ub. roku, poszczególni członkowie Zarządu zdali relacje z czynności Oddziału Katowickiego w ubiegłym roku sprawozdawczym. Sprawozdania te wykazują — w stosunku do lat poprzednich — różne plusy. Jednym z najważniejszych wydarzeń — jak zaznaczył kol. Reiss w swem sprawozdaniu — to ostatni Zjazd we Lwowie, na którym nieomal wszystkie wysunięte przez nas wnioski zostały uchwalone, a również przyczynił się Oddział nasz wspólnie z Bielskim i Cieszyńskim do przeprowadzenia centralizacji świadczeń i temsamem utorowano drogę do połączenia Oddziałów śląskich. — Pozatem zorganizowano wszystkich uczni. — Składacze maszynowi stworzyli własną sekcję, a z dniem 1-go stycznia b. r. rozpoczęto wydawnictwo własnego organu, który niewątpliwie przyczyni się do dalszego rozwoju organizacji. — W ciągu roku sprawozdawczego odbyło się zebrań: 5 plenarnych, 3 nadzwyczajne walne, oraz roczne walne. Frekwencja na tych zebraniach nie była zbyt wielka, czego powodem znaczny procent członków mieszkających poza Katowicami, oraz obojętność wielu kolegów na sprawy organizacyjne. Na nadzwyczajnem Walnem Zebr. w czerwcu ub. r., uchwalono podwyższenie składki tygodniowej z 3.— zł. na 4.— zł. Zarząd odbył w roku sprawozdawczym 25 posiedzeń, oraz 2 konferencje z Zarządami Oddziałów Bielskiego i Cieszyńskiego. — Korespondencyj wpłynęło do Zarządu 72, wysłano 98 listów oraz 109 druków.

Sprawozdanie kasowe przedstawia się następująco:

Przychody: Saldo z 1925 r. 7.200,83 zł., Składki zwyczajne 20.673.— zł., Składki nadzwyczajne 423.— zł., Wpisowe 30.— zł., Inne dochody 114.— zł. Razem przychody 28.440,83 zł.

Rozchody: Zapomogi dla bezrobotnych 11.584.50 zł., Zapomogi dla chorych 912.— zł., Zapomogi dla inwalidów 420.— zł., Zapomogi dla podróżnych 37.— zł., Odprawa pośmiertna 607.— zł., Nadzwycz. zapomogi 345.— zł., Wydatki organizac.-agitac. 398.57 zł., Wydatki kulturalno - oświat. 951.90 zł., Wspólnota Pracy 599.10 zł., Należności Centrali 2.985.50 zł., Saldo na rok 1927 9.600.26 zł. Razem rozchody 28.440.83 zł.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje sprawozdanie bibljotekarza, kol. Mączyńskiego. Za jego to głównie staraniem zdołano w stosunkowo krótkim czasie zorganizować dość poważną bibljotekę, która obecnie obejmuje przeszło 400 tomów różnej treści, oprócz czasopism fachowych. Głównymi ofiarodawcami książek są: Centrala Warszawska oraz Okręgi: Lwowski, Krakowski, Poznański i Łódzki — razem 205 tomów. Z innych ofiarodawców wyszczególnić wypada Spółkę Wydawniczą Karola Miarki w Mikołowie, oraz bibljotekarza wojewódzkiego p. K. Prusa — razem 75 książek; pp. poseł Korfanty, dyrektor Chmielewski oraz Spółka Wydawnicza „Polonja" — razem 22 książki i 200 złotych na zakup nowych książek; różni członkowie nasi — około 50 książek. Frekwencja czytelników była naogół dobra; korzystali z bibljoteki również i uczniowie. Niestety lokal, w którym mieści się bibljoteka nie dozwala na regularną wymianę książek, co należałoby wziąć pod uwagę i niedomaganie to usunąć.

Po wysłuchaniu wszystkich sprawozdań udzielono Zarządowi absolutorjum i powierzono kol. Wysockiemu przeprowadzenie wyborów Zarządu Okręgowego, który powołał do pióra kol. Patalonga oraz 2 ławników, kol. Nowaka i kol. Supernioka. Ponieważ członkowie Oddziału Katowickiego nie stawili się w komplecie, delegaci bielscy i cieszyńscy natomiast głosować mieli na pełną liczbę członków, postanowił Oddział Katowicki wyłonić z pośród siebie 14-tu delegatów, mających również prawo głosu za wszystkich członków. Przewodniczący Walnego Zebrania zarządził przerwę, w której odbyło się głosowanie delegatów. Skład nowego Zarządu Okręgowego jest następujący: Przewodniczący — kol. Patalong; zast. przewodn. — kol. Reiss; sekretarz — kol. Sawicki; zast. sekr. — kol. Jochemczyk L.; skarbnik — kol. Chwila; bibljotekarz — kol. Mączyński; zast. bibljotek. — kol. Stolarczyk A.; ławnicy — kol. Wieczorek i Wybraniec. Do komisji rewizyjnej wybrano z Katowic kol. Supernioka, Włosińskiego i Komisara, z Bielska i Cieszyna wchodzą w skład Komisji Rewizyjnej kol. Homa i Kapuszewski. Następnie dokonano wyboru 14 delegatów na Konferencje Okręgowe z ramienia Oddziału Katowickiego, którymi są następ. koledzy: Patalong, Chwila, Sawicki, Mączyński, Ćwiękała, Fojcik, Swoboda, Gabrjel, Superniok, Wieczorek, Wysocki, Komisar, Kaczmarek, Wybraniec.

Za dobre wywiązanie się ze swego zadania przewodniczącemu Walnego Zebrania, wyraziło zebranie kol. Wysockiemu uznanie przez powstanie z miejsc.

Po załatwieniu kilku drobnych spraw zamknął przewodniczący zebranie hasłem: Cześć sztuce!

Korespondencje

LENS.

W drukarni „Narodowca" odmówiono nam podwyżki, którą uzyskał związek drukarzy. Nie pomogła tu interwencja sekretarza organizacji. Nie pomogła groźba porzucenia pracy. Dyrektor liczył, iż dwóch składaczy, przywiezionych z Poznania ze „Wspólnoty", pracy nie porzucą, więc stale odmawiał.

Nie mieliśmy innego wyjścia i by otrzymać przyznaną innym podwyżkę 9-frankową, porzuciliśmy pracę. Strejk rozpoczął się zaraz po konferencji sekretarza z dyrektorem; pracę przerwano momentalnie; maszyna rotacyjna nie dokończyła druku nakładu.

Przed wieczorem dyrektor zawezwał naszych przedstawicieli na naradę i zgodził się dać podwyżkę. Zawiódł się dyrektor na b. członkowie poznańskiej „Wspólnoty". Stali oni razem z nami i strejk wygraliśmy. Oby za ich przykładem poszli wszyscy uczciwi członkowie poznańskiej „Wspólnoty".

Swojak.

Z BYDGOSZCZY.

„W numerze 21 „Wiadomości Graficznych" z dnia 1 listopada 1926 r. ukazał się artykuł p. t. „Dziwne objawy". Autor tego artykułu pod pseudonimem „Rdzeń" opisuje stosunki drukarskie, panujące w Bydgoszczy. Jak z tego artykułu wynika, autor bardzo mało zajmuje się i interesuje stosunkami, panującemi obecnie w całej Polsce, a nawet w całej Europie. Kryzys gospodarczy ogarnął nietylko drukarstwo w Bydgoszczy, ale cały przemysł, tak w kraju, jak i zagranicą. Skutkiem kryzysu gospodarczego była redukcja czasu pracy i pracowników, a w dodatku jeszcze niewypłacalność w poszczególnych zakładach przemysłowych. Widzieliśmy co dzień, jak we wszystkich dziedzinach gospodarstwa i przemysłu krajowego redukowano wciąż to nowe szeregi pracowników.

Jak można wobec tego winić tylko dyrekcje i pracowników zakładów graficznych w Bydgoszczy i zarzucać im niedołęstwo. Przecież objaw taki spotkaliśmy w każdem mieście naszego państwa. Czy nie mieliśmy redukcji pracowników i niewypłacalności także w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu; a nawet wielki przemysł na Górnym Śląsku odczuł dotkliwie kryzys gospodarczy, panujący w całej Polsce. Inne gałęzie przemysłu krajowego nawet o wiele więcej cierpiały z powodu kryzysu gospodarczego, niż przemysł drukarski; n. p.: przemysł metalurgiczny masowo zwalniał pracowników, a całemi miesiącami zalegał z wypłatą dla swych pracowników. Przecież związek metalowców w Bydgoszczy podczas największego kryzysu gospodarczego posiadał przeszło połowę swych członków jako bezrobotnych.

Co prawda były niewypłacalności także w niektórych tutejszych zakładach drukarskich; jednakowoż przyznać trzeba, iż dyrekcje wszystkich zakładów starały się wszelkiemi sposobami wydobyć gotówkę, aby opłacać swych pracowników.

Dyrekcja Zakładów Graficznych „Bibljoteka Polska" wprowadziła nawet „bony", aby w ten sposób dać swym pracownikom możność nabycia artykułów pierwszej potrzeby u jednego rzeźnika. Przy ogólnym braku gotówki czasami wprost niemożliwem było postarać się na czas o odpowiednią ilość gotówki, aby regularnie opłacać swych pracowników. Nie rozumiemy wogóle zarzutu autora, że tylko niedołężna gospodarka kierownictwa Zakładów doprowadziła do tego stanu rzeczy.

Stwierdzamy nawet, iż koledzy pracujący w Zakładach Graficznych „Bibljoteka Polska" więcej narzekali, niż mieli ku temu powodów. Na interwencję tutejszego Zarządu Związku w dyrekcji Zakładów Graficznych stwierdzono bowiem, iż pracownicy, którzy najwięcej narzekali, nie mieli nietylko zaległości w zakładach, ale nawet nadebrane na poczet pensji. Niech się więc autor nie żali, tylko najpierw stwierdzi fakta. Przyznać trzeba, iż było czasami bardzo trudno, ale nie cierpieliśmy tylko sami drukarze w Bydgoszczy, ale wszyscy robotnicy w całej Polsce. Miejmy więc nadzieję, iż raz jednak kryzys gospodarczy w Polsce skończyć się musi.

Dymek

Prezes Oddziału Bydgoskiego.

Drukarze zagranicą

Z NIEMIEC.

W 4 numerze „Wiad. Graf." zawiadomiliśmy kolegów, iż drukarze niemieccy z okazji odnowienia umowy cennikowej wszczęli starania o polepszenie warunków pracy.

Rokowania ciągnęły się długo, gdyż od 15 lutego do 2 marca. Rokowania obejmowały wysokość płac oraz regulamin pracy. Targi były zacięte i właściwie strony nie mogły znaleść wyjścia. Sporne punkty oddano do rozpatrzenia Urzędowi Rozjemczemu. Urząd przyznał kolegom niemieckim 3 m. 50 fen. podwyżki na tydzień od dnia 1 kwietnia do 30 września 1927, a po tej dacie jeszcze jedną markę. Obecne minimum w Berlinie wynosi 51 m. 50 fen.

Rokowania o regulamin pracy nastręczały wiele trudności, gdyż obie strony chciały przeprowadzić swe żądania. Tak np. w sprawie długości dnia pracy przedstawiciele właścicieli dążyli do wprowadzenia dowolnej długości dnia pracy. Koledzy nasi przeciwstawili się temu i przeprowadzili 48 godzinny tydzień. Wiele tarć wywołała praca pogodzinna i tu koledzy niemieccy mieli powodzenie, gdyż w umowie zastrzeżono, iż praca po godzinach może mieć miejsce tylko w nadzwyczajnych wypadkach i w ramach ustawodawstwa.

Urlopy zwiększono o jeden dzień, a zarazem robotnik, gdy zostaje zwolniony przed upływem roku, otrzymuje odszkodowanie za stracony urlop. Ograniczono stosowanie 3-ej zmiany przy maszynach do składania, dozwalając ją tylko w koniecznych wypadkach i na mocy każdorazowej zgody miejscowych organizacyj.

Umowa co do płac zawartą została na 1 rok, regulamin na 2 lata.

Zważywszy, iż przy odnawianiu umowy, przedstawiciele właścicieli usilnie dążyli do jej pogorszenia, rezultaty zabiegów naszych kolegów są dobre, gdyż w niczem nie pozwolili umowy pogorszyć a zarazem zyskali kilka polepszeń. Silna organizacja kolegów niemieckich zdołała przeprowadzić polepszenie bytu dla swych członków. Winszujemy jej tego sukcesu.

Różne wiadomości

Sekcja Uczniów Warszawskiego Okręgu organizuje sekcję lekkoatletyczną, specjalnie piłkę nożną i wioślarstwo. Zapisy w Związku, Bednarska 24.

Zarząd Okr. Warsz. **zwołuje na dzień 24.IV Ogólne Zebranie Drukarzy** do sali Tow. Hygjenicznego.

Na porządku dziennym

POŁĄCZENIE DWU ZWIĄZKÓW i ZADANIA ORGANIZACJI.

Obecność wszystkich drukarzy konieczna. Początek zebrania 10 rano.

W dniu 24.IV w salach Tow. Hygjenicznego odbędzie się

AKADEMJA POŁĄCZENIOWA,

na którą zaprasza drukarzy i ich rodziny Zarząd Okręgu.

Początek 7.30 wiecz. punktualnie.

Rok 1926 w życiu gospodarczem Polski — St. Starzyński. Warszawa, 1927. Wyd. Min. Skarbu. Str. 116.

W nakładzie Ministerstwa Skarbu ukazała się praca dyr. St. Starzyńskiego, w której autor na podstawie bogatego materjału statystycznego zobrazował główne przejawy polskiego życia gospodarczego w ubiegłym roku. Podnosząc zarówno dodatnie, jak i ujemne tendencje naszego rozwoju ekonomicznego w latach ostatnich, autor podkreśla przełomowe znaczenie 1926 roku, zwłaszcza w zakresie naszego życia finansowego.

Na treść tomu składają się następujące rozdziały: Budżet i finanse państwowe; Sytuacja walutowa i obrót pieniężny; Wytwórczość rolna i przemysłowa; Problemat cen; Bilans handlo zewnętrznego; Rozwój komunikacji; Rok 1926 w życiu gospodarczem Polski.

Wydawca: Związek Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce. Redaktor: Antoni Burkot.

Drukarnia „Robotnika" Warecka 7. tel. 120-13